

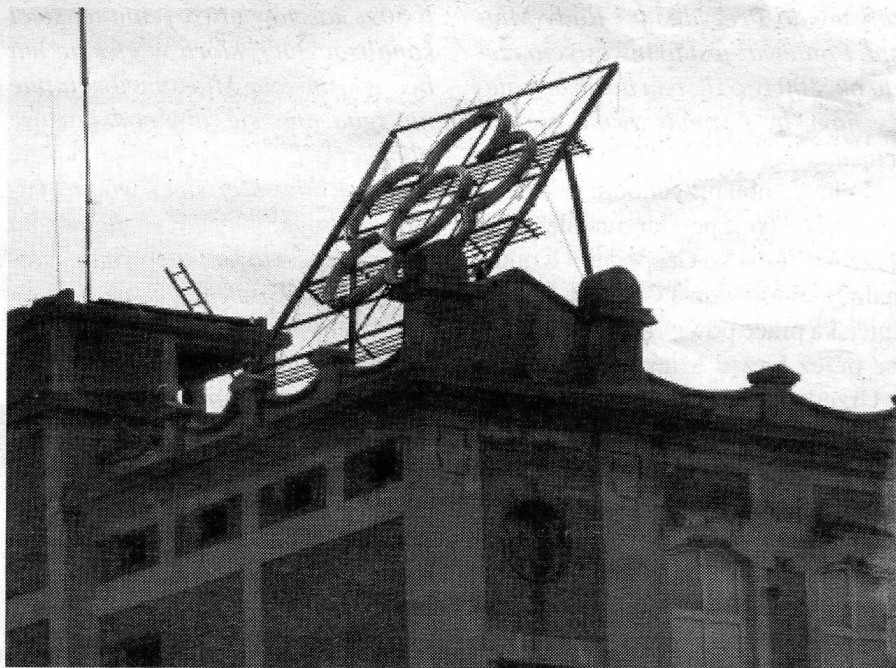
Neon zniknął, ale nie na zawsze

Z dachu przedzalni zniknął stary neon reklamowy byłych Zakładów Lniarskich. Wielki kwiatek od tak dawna był w Żyrardowie, że z pewnością wielu mieszkańców miasta będzie się zastanawiało co się z nim stało. Wszystko jednak stało się pod ścisłą kontrolą obecnych właścicieli przedzalni.

Budynek przedzalni, to ogromny gmach. Widoczny jest z wielu punktów w mieście, więc na pewno nikt nie przeoczy zniknięcia neonu. Chcemy uspokoić wszystkich pasjonatów i miłośników starego Żyrardowa, że nic złego się nie stało.

- *Zamierzamy odtworzyć neon w takiej samej formie graficznej i w tej samej skali – zapewnia Zygmunt Stepiński, dyrektor wykonawczy Green Development (firma, która obecnie jest właścicielem nie tylko budynku przedzalni, ale także Stelli). – Po remoncie przedzalni znajdziemy dla neonu najlepsze miejsce. Wiemy, że mieszkańcy przywiązali się do niego, nam zresztą także bardzo się podoba. Chciałbym także, żeby mieszkańcy wiedzieli, że z wielką pieczołowitością podchodzimy do historycznej wartości tej nieruchomości. Każdy element, który naszym zdaniem jest wartościowy, z pewnością będzie odrestaurowany. Niektóre detale będą odtworzone i umieszczone w nowym budynku.*

W przedzalni kończą się już prace związane z czyszczeniem ogromnej



W piątek (20.07.) zdemontowano neon.

powierzchni budynku. Już wkrótce wykonawcy przystąpią do przygotowania mieszkań modelowych z widokiem na Plac Jana Pawła II. Będą się one znajdowały na IV piętrze, gdzie będzie się można dostać

boczną klatką schodową.

- *Przygotujemy trzy takie mieszkania – mówi Zygmunt Stepiński. – Oprócz tego planujemy otworzyć tam również nasze biuro.*

bp